

SZKOLNIK



Gazeta uczniów
Szkoły Podstawowej
i Gimnazjum

Cena: 0,50zł

Rok 2012, Kwiecień

W tym numerze:

Ostatnie zimowe 2
wspomnienia

Moda i uroda 4

Ciekawostki o zwie- 5
rzętach

Indywidualizm - 6
czym to się je?

Wiosna! Ciepleszy wieje wiatr.

Wiosna! Znów nam ubyło lat.

*Wiosna, wiosna wkoło,
rozkwitły bzy!*

*Śpiewa, skowronek nad nami,
Drzewa, strzeliły pąkami,
Wszystko kwitnie wkoło,
i ja, i Ty!*



Skład redakcji:

Karolina Feluś

Maciej Wesołowski

Aleksandra Grzybek

Aleksandra Hajto

Magdalena Hajto

Agnieszka Janik

Tomasz Maczek

Adrian Samek

Opiekunowie:

P. Jolanta Sajkowska

P. Lucyna Zabagło



OSTATNIE ZIMOWE WSPOMNIENIA



Kościelisko k/Zakopanego

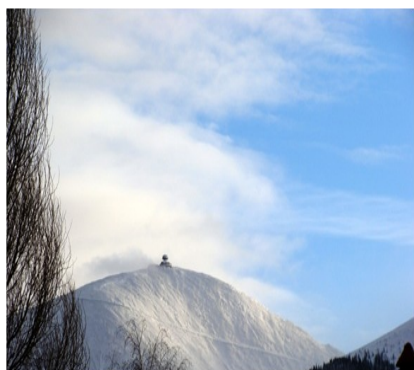
Od 8 lutego uczniowie z naszej szkoły wraz z paniami Dobaj i Zabagło byli uczestnikami tzw. Białej Szkoły w Kościelisku k/Zakopanego. Wyjazd organizowała szkoła z Rybnej, więc podróż zaczęła się od pozbierania wszystkich uczestników wyjazdu. Po dotarciu na miejsce zakwaterowani byliśmy w pokojach dziesięcioosobowych. W tym samym dniu zapoznaliśmy się z dekalogiem obowiązującym każdego narciarza, a następnie wszyscy pojechaliśmy oglądnąć stok, który był naszym miejscem treningu narciarskiego. Każdy z nas został przydzielony do grupy według stopnia zaawansowania jazdy na nartach. Były to trzy grupy: początkująca, średnio-zaawansowana oraz zaawansowana. Każda grupa miała własnego trenera. Przed rozpoczęciem nauki jazdy na nartach każda z grup miała rozgrzewkę, a później dopiero mogliśmy jeździć. Dla początkującego narciarza najtrudniejszą rzeczą był chyba pierwszy zjazd z górki. Początkowo wychodziliśmy na małą górkę i uczyliśmy się zjeżdżać tzw. pługiem i hamować, z czym większość miała problem, lecz po paru go-

dzinach jazdy mogliśmy w końcu wyjechać na górę wyciągiem i tam po raz pierwszy zjechaliśmy z wieeeelkiej góry! Wiadomo, że każdy zaliczył jakiś upadek, ale wydaje mi się, że bardzo dobrze nam poszło! Potem z każdym dniem doskonaliliśmy coraz bardziej naszą jazdę. Na stoku codziennie spędzaliśmy około 3 do 4 godzin. Codziennie mieliśmy jakieś atrakcje, np. w pierwszy dzień zorganizowana była dyskoteka, lecz z powodu braku wykazania jakiegokolwiek zainteresowania zabawą (wszyscy woleli grać w tenisa stołowego lub piłkarzyki) - opiekunowie przerwali zabawę. W drugi dzień pojechaliśmy na Krupówki. Oczywiście każdy z nas pospacerował po słynnej ulicy i kupił pamiątki oraz tradycyjnie - zjadł oscypka. Największą frajdę mieliśmy z balonów wypełnionych helem. Prawie cała grupa z Czernichowa zakupiła hel i zaczęła bardzo śmieszenie mówić! Trzeciego dnia oprócz tego, że wszyscy pojechaliśmy na kręgle, to także byliśmy na kuligu. Na kulig pojechało 5 sań zaprzężonych w 2 konie, a jedna osoba w saniach trzymała w ręku pochodnię. Kulig trwał około godziny, a po przyjeździe do ośrodka znów była dyskoteka, ale tym razem zorganizowana dla grupy, która przyjechała z Bytomia. Oczywiście niektóre osoby

z naszego obozu poszły się na chwilę rozerwać i potaćzyć, tymczasem Ci, którzy nie skorzystali, musieli zacząć się pakować, bo następnego dnia z rana wszyscy już po raz ostatni wyruszyliśmy na stok. Po 3-godzinnej jeździe wszyscy pożegnaliśmy się z instruktorami i wróciliśmy do ośrodka, zjedliśmy obiad, włożyliśmy nasze bagaże do autokaru i opuściliśmy z pięknymi wspomnieniami to uroczne miejsce. Trzeba też wspomnieć o tym, że każdej nocy porządku w ośrodku pilnował pan Wiesio, z którym pewnie każdy pokój miał do czynienia. Jeśli ktoś rozrabiał, pan Wiesio przychodził i straszył, że za karę cały pokój będzie się uczył góralskiego paciorka. Swoją drogą uczenie się takiego paciorka w gwarze góralskiej byłoby bardzo ciekawym doświadczeniem :D.

Wyjazd był fantastyczny tym bardziej, że kosztował tylko 240zł. (jeśli się miało własne narty - 200zł). Było wiele atrakcji i przede wszystkim nauczyliśmy się jeździć na nartach. Mam nadzieję, że w następne ferie też będzie taki wyjazd, na który z miłą chęcią się wybiorę! ☺

Faustyna Łukowska (II A gim)



Uczniowie Szkoły Podstawowej w Czernichowie w dniach od 20-23 lutego spędzili ferie zimowe w Karpaczu. Uroczne miasteczko położone

Zimowisko w Karpaczu

u stóp Karkonoszy (najwyższy szczyt Śnieżka na zdjęciu obok) przywitało uczestników zimowiska piękną pogodą i dużą ilością śniegu. Korzystając ze sprzyjających warunków, prawie wszyscy uczyli się jeździć na nartach i łyżwach. Dla chętnych były zjazdy z górki na oponach, sankach i jabłuszkach. Słońce i łagodna temperatura powietrza sprzyjała spacerom i umożliwiała podziwianie naśnieżonych sto-

ków Karkonoszy oraz uroczego Karpacza. Dodatkową atrakcją było zwiedzenie Muzeum Zabawek. Czas upłynął bardzo szybko. Były też dyskoteki, turniej tenisa stołowego, a dla chętnych basen i kręgielnia.

Dziećmi opiekowały się panie - Jolanta Sajkowska, Lucyna Zabagło i Magdalena Dobaj.

Newsy szkolne

Setna lekcja języka polskiego w klasie IB

Tradycyjnie 100 lekcja języka polskiego w klasie IB gimnazjum miała miejsce 7 lutego i zbiegła się z urodzinami Mateusza Czekajskiego. Zamiast cukierków Mateusz każdemu postawił pepsi w puszcze. Parę dni przed tą niezwykłą lekcją omówiliśmy plan działania, a Kuba Jankowicz wziął na siebie odpowiedzialność organizacji tego przedsięwzięcia czyli pozbiarał pieniądze i zamówił zapiekanki. Pani Jolanta Sajkowska zapowiedziała na ten dzień konkurs znajomości epoki średniowiecza. Mieliśmy dobrać się w trzyosobowe zespoły. Na zwycięzców czekała nagroda. Było sześć drużyn. Do pierwszej drużyny należeli: Anna Jankowicz, Bartłomiej Ogórek oraz Natalia Skrzypoń, do drugiej: Jakub

Jankowicz, Sandra Jencz, Damian Kołacz oraz Małgorzata Piórkowska, do trzeciej: Natalia Grzesiak, Daria Hajto oraz Paulina Kowal, do czwartej: Konrad Kadula, Marcin Rakoczy oraz Adrian Samek, do piątej: Mateusz Bożek, Mateusz Czekajski oraz Albert Guzik, a drużyną ostatnią, czyli szóstą byli: Przemysław Górecki, Filip Kamiński oraz ja, Agnieszka Janik. Jedząc zapiekanki i popijając pepsi, odpowiadaliśmy na zadawane pytania. Zwyciężyła drużyna szóstka, czyli Przemysław Górecki, Filip Kamiński oraz ja. Nagrodą były szóstki z języka polskiego. Drugie miejsce ex aequo zajęła drużyna czwarta, czyli: Konrad Kadula, Marcin Rakoczy i Adrian Samek, oraz drużyna druga: Jakub Janko-

wicz, Sandra Jencz, Damian Kołacz i Małgorzata Piórkowska, dla których nagrodą była piątka z języka polskiego. Trzecie z kolei miejsce zajęła drużyna piąta, czyli: Mateusz Bożek, Mateusz Czekajski oraz Albert Guzik, którzy dostali czwórki z języka polskiego. Pozostałe drużyny nie uzyskały ani jednego punktu i mimo miłego i sympatycznego dnia, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami otrzymali oceny niedostateczne (co zresztą przyjęli z należytą godnością). Setna lekcja bardzo miło nam minęła i wciąż z niecierpliwością czekamy na dwusetną lekcję polskiego, bo takie lekcje pamięta się najlepiej.

Agnieszka Janik Ib

Zmiany w sklepiu szkolnym

Od początku drugiego semestru, a dokładnie od zakończenia ferii w naszym sklepiu zaszły naprawdę wielkie zmiany. Jesteśmy bardzo dumne z tego, że nasze prośby zostały wysłuchane. Otrzymałyśmy dwa nowe regały, komodę oraz ladę. Lada zrobiła furorę wśród wielu uczniów naszej szkoły. Przynajmniej teraz nikt

nie wpycha się do sklepiu. Drzwi do sklepiu zostały wymienione, bo poprzednie rozwalili nachalni klienci. Wraz z Anią i Pauliną mamy nadzieję, że sklepik podoba się wszystkim uczniom, bo zmiany w nim są po prostu rewelacyjne. Bardzo dziękujemy pani Zofii Grzywie, panu

dyrektorowi oraz pani dyrektor za to, że przyczynili się do ładnego wizerunku naszego sklepiu.

Agnieszka Janik

kl. IB



Demoty Kuby

Zauważyliście chyba, że na przesłaniu ostatnich kilku lat pojawiły się filmy o psie grającym w piłkę nożną, koszykówkę, siatkówkę i futbol amerykański? Osobiście uważam, że to sposób na seriale a nie filmy rodzinne. Jeżeli oglądniemy dowolny film z tej serii, to żaden następny nie wywoła efektu zaskoczenia. Pojawiły się także produkcje o szympanse grającym w hokeja lub

jeżdżącym na deskorolce. Ironicznie podsumowując, czekam na psa grającego w ping-ponga i szympansa na snowboardzie. A, nie, sorry, to już było...

Następna sytuacja z własnego podwórka. Czy zwróciliście uwagę na to, że praktycznie co piąta osoba w szkole używa słowa „debil” co najmniej raz dziennie? Tymczasem debil to: „upośledzony umysłowo

w stopniu lekkim”. Moim zdaniem zbyt często nadużywamy tego słowa.

A TERAZ WNIOSKI !

Mamy wiele wad. Powielamy je. Gorzej, jeżeli zauważamy te wady, to nawet nie staramy się ich zmienić!

Świat zmierza ku zagładzie.

Jak wyglądają podziemia krakowskiego Rynku?

Byliśmy tam 19 stycznia z paniami Joanną Sroka i Magdaleną Dobaj. Cztery metry pod ziemią zobaczyliśmy średniowieczny Kraków oraz jego ponad 800-letnią tradycję handlu i rzemiosła. To muzeum jest wyjątkowe, bo łączy prawie 1000-letnią historię Krakowa obejmującą czasy przedlokacyjne do współczesności. Pani przewodniczka opowiadała ciekawe historie dawnego Rynku. Zobaczyliśmy niesamowite skarby: oryginalne fragmenty dróg z czasów panowania króla Władysława Łokietka, szkielety pochówków wampirycznych osób, które były grzebane na znajdującym się w tym miejscu średniowiecznym cmentarzu (rejon kościoła św. Wojciecha), a nawet ślady po najeździe Tatarów

w XIII wieku, który skończył się dla Krakowa wielkim pożarem (zachowane są belki ze śladami tartarskich strzał i spalone klepisko). Nie sądziliśmy, że może być tam aż tak wiele ciekawych i interesujących rzeczy. Muzeum wyposażone jest w 30 stanowisk multimedialnych, 25 ekranów plazmowych, 27 projektorów multimedialnych, 37 monitorów dotykowych, 98 głośników i 150 audiobooków. Bardzo podobały nam się te krótkie filmiki przypominające historię Krakowa. W gablotach umieszczone są przedmioty codziennego użytku, jakie znaleziono w trakcie wykopalisk na terenie Rynku. Ciekawym punktem podziemnej wystawy jest fontanna,

przez którą widać obie wieże Kościoła Mariackiego.

Po obejrzeniu podziemi udaliśmy się do Międzynarodowego Centrum Kultury, w którym pani przewodniczka opowiadała o dawnej sztuce i przedstawiała nam różnego rodzaju obrazy i rzeźby słynnych ludzi. Najciekawsza była rzeźba wykonana z soli, przedstawiająca młodą kobietę. Bardzo nam się podobała. Potem pani zaprosiła nas do pomieszczenia, w którym znajdowały się ogromne zdjęcia przedstawiające znany nam ołtarz Wita Stwosza. Będąc na Rynku, warto tam zajrzeć.

Agnieszka Janik

Paulina Kowal

Moda i uroda

Większość z Was zastanawia się, co będzie modne tej wiosny. Przedstawiam najmodniejsze trendy tego sezonu!

W nowym sezonie hitem są soczyste barwy i pastele. Dla odważnych oczywiście mocne, soczyste kolory, najlepiej od stóp do głów, a dla bardziej romantycznych pastelowe kolory. Szorty (wersja na elegancko z wysokim stanem) i marynarka to idealne połączenie, najlepiej żeby wszystko było w tym samym kolorze. Czerń i biel - najmodniejsze w dućcie. Wybierz czarno-białą marynarkę albo rurki w szalone wzory. Im więcej deseni, tym lepiej. W tym sezonie sportowy styl bywa niezwykle elegancki i do sportowych spodnie dodaj krótki top i trampki. Wiosną modne będą motywy kwiatowe! Żeby wyglądać modnie, najlepiej wybrać duże wzory na białym lub czarnym tle. Cygaretki w jasnych

kolorach będą idealne. Jeśli nie jesteś posiadaczką długich nóg, to wybierz spodnie z wysokim stanem, najmodniejszy model kończy się nad kostką. Jedwabna bluzka - jasny krem to najlepszy wybór.

BUTY: hit sezonu to modne sandały w stylu lat 90. Z cienkich paseczków, również plecione sandały, balerinki w węzowy wzorek oraz moksasy.

TOREBKA: najlepiej z wiklinowej plecionki - mała, na długim pasku do noszenia przez ramię albo wersja XXL. Również kopertówki, ale tylko MAKSI

FRYZURA: kok w stylu lat 60, lekko potargany. Kok upięty z warkocza, dziewczęcy elegancki kucyk oraz fryzura w stylu punk, czyli włosy zaczesane do tyłu.

MAKIJAZ: tej wiosny - kreska - szeroka, falowana, a dla odważnych

występuje w kolorze neonowym. Usta w kolorze morelowym lub truskawkowej czerwieni.

PAZNOKCIE: miętowe - najmodniejszy kolor paznokci tej wiosny - oryginalny i dziewczęcy.

Powodzenia w eksperymentowaniu!

Faustyna Łukowska (II gim A)



Ciekawostki o zwierzętach:

- Psy rasy Chow Chow jako jedyne mają niebieskie języki.
- Żrebię przychodzi na świat z jedną parą mlecznych siekaczy w górnej szczękę i jedną w dolnej.
- Zdrowe psy powinny mieć zawsze wilgotne nosy.
- Największym zwierzęciem, jakie kiedykolwiek żyło na świecie jest płetwal błękitny. Osiąga 26 metrów długości i waży 120 ton.
- Słoń afrykański to największe zwierzę lądowe świata. Osiąga do 7,5 metra długości i 5 ton wagi.
- Największą rybą świata jest rekien wielorybi. Jego długość dochodzi do 20 metrów. Mimo to olbrzymi drapieżnik żywi się wyłącznie planktonem.
- Największymi drapieżnikami Ameryki Południowej są aligatory z Orinoko. Samce w sprzyjających warunkach mogą dorastać do 7 metrów długości.
- Największym owadem jest patyczak z Madagaskaru. Jego długość dochodzi do 40 cm.
- Największym mięczakiem na świecie jest kałamarnica atlantycka, jej wielkość może przekroczyć 20 metrów, z czego połowę stanowią ramiona. Odnajdywano jednak wyrzucone na brzeg fragmenty martwych kałamarnic, które sugerowały, że mogą istnieć jeszcze większe osobniki.
- Największymi lądowymi gadami świata są warany z Komodo. Niektóre spośród nich osiągały długość 3 metrów!
- Największym motylem świata jest Attacus atlas z Nowej Gwinej. Rozpiętość jego skrzydeł dochodzi do 28 centymetrów.
- Najszybszym ptakiem świata jest sokół wędrowny. Podczas polowania potrafi pikować z prędkością 240 km/h.
- Największym gryzoniem jest kapibara - może ważyć do 70 kg.
- Największy dziób należy do tukana. Jego dziób jest tak duży, jak 2/3 reszty ciała!
- Najszybszym zwierzęciem świata jest gepard, w pogoni za zwierzyną potrafi osiągnąć prędkość 100 km/h.
- Jedne z największych pajaków - ptaszniki osiągają 28 cm długości. Swoją nazwę zawdzięczają temu, że polują na ptaki.
- Najszybszą rybą na świecie jest żaglica. Pływa ona z prędkością 100 km/h.
- Największym żółwiem świata jest żółw skórzasty (Dermochelys coriacea). Jego długość ok. 2 metrów, a waga do 400 kg.
- Największe na świecie oczy ma kałamarnica olbrzymia. Ich średnica dochodzi do 40 cm.
- Największym ptakiem na ziemi jest struś afrykański. Jest on najszybszą dwunożną istotą na ziemi. Biega z prędkością 70 km/h
- Najcięższym latającym ptakiem jest łabędź niemy. Jego waga dochodzi do 23 kg. Łabędź niemy osiąga 155 cm długości ciała i 235 cm rozpiętości skrzydeł.
- Największą wśród ptaków rozpiętość skrzydeł ma albatros wędrowny. Dochodzi ona do 3,7 metra. W poszukiwaniu pożywienia albatros może nawet całkowicie okrążyć kulę ziemską.
- Najbardziej wybredny: koala - żywi się tylko liśćmi eukaliptusa.
- Najwyższy ssak lądowy: żyrafa.
- Najdłużej wytrzymujący bez powietrza: kaszalot - pomimo iż oddycha powietrzem atmosferycznym może wytrzymać bez powietrza nawet 90 minut.
- Najpowolniejszy: leniwiec - bardzo powolny, większość życia przeypia
- Najinteligentniejszy: - szympanś - używa narzędzi, opłakuje zmarłych, jest zdumiewająco podobny do człowieka.
- Najdłużej bez lądowania leci Białorzytka grenlandzka - 4100km
- Najdłuższy dystans 40 000km pokonuje Rybitwa popielata, wracając do tego samego gniazda co roku.
- Najdłużej żyjący gatunek żółwia, żyjący na Seszelach dożywa 150 lat.
- Najmniejszą sową świata jest sóweczka kaktusowa, osiąga do 15 cm długości. Żyje w Ameryce Północnej.
- Najmniejszym ssakiem na Ziemi jest ryjówka etruska (Suncus etruscus), która waży zaledwie 1,5 g.
- Najmniejszym nietoperzem świata jest Craeonycteris thonglongyai z Tajlandii. Jego długość dochodzi do 2,5 cm, a waga do 2 gramów.
- Najmniejszym ssakiem drapieżnym jest łasica (Mustela rixosa). Osiąga najwyżej 18 cm długości.
- Najmniejszym ptaszkiem świata jest koliber hawańczyk. Jego długość nie przekracza 5 cm, a waga 2,8 g
- Najdłuższe skoki w stosunku do wielkości ciała wykonuje pchła, skacze na odległość 1m. Człowiek musiałby skoczyć na odległość ok. 400 m.
- Najwięcej potomstwa może mieć w ciągu roku mszyca. W tym tempie człowiek w ciągu roku zaludniłby kilka razy kulę ziemską.
- Największego żyworodnego potomka rodzi samica płetwala błękitnego - noworodek waży 3 tony.
- Największe jajo w porównaniu z wielkością ciała znosi kiwi - kiwi jest wielkości kury a jajo 10 razy większe od kurzego.
- Najbardziej płodnym zwierzęciem jest tasiemiec - dziennie może wyprodukować milion jaj.
- Najbardziej żarłocznym zwierzęciem jest gąsienica jedwabnika
- Najlepszy słuch spośród ssaków ma otocjan - słyszy ruch pod ziemią na głębokości 50 cm.
- Największym krokodylem jest krokodyl różańcowy długość ok. 8 metrów.
- Najbardziej lotnym ssakiem jest nietoperz (jedyne prawdziwie latające ssaki).
- Największym drapieżnikiem wśród ssaków jest niedźwiedź polarny.

Indywidualizm - czym to się je?

FELIETON



Powszechnie wiadomo, że w każdym zakątku świata istnieją ludzie żyjący inaczej, niż wszyscy. Niektórzy nazywają ich buntownikami, a przy tym głupcami, ponieważ nie chcą podporządkować się przyjętym przez społeczeństwo normom i rozpaczliwie pragną się wyróżniać, być kimś innym. W początkowych latach nauki takich osobników wszyscy odtrącają, przez dłuższy czas nie mogą znaleźć przyjaciół. Świadczy to głównie o niedojrzałości dzieci w tym wieku. Zazwyczaj jednak bywa, że (w zależności od tego czy uczęszcza się do zespołu placówek oświatowych, czy do samej podstawówki) taka osoba odnajduje kogoś bliskiego w nowej szkole. W gimnazjum jest to trudniejsze, bo młodzież zazwyczaj jest na takim etapie rozwoju, że wciąż nie potrafi zaakceptować inności, choć lepiej to ukrywa. W szkole średniej ludzie są zwykle bardziej tolerancyjni. Dzięki temu takiemu człowiekowi łatwiej jest zaistnieć.

Warto jednak poruszyć samą definicję słowa „indywidualizm”. Dla nastolatków jest to po prostu osoba odstająca od wszystkich, ktoś, kto nie potrzebuje niczyjej pomocy, bo powierzchownie sprawia wrażenie bytu samowystarczalnego. Pozory jednak mylą i pewnego pięknego dnia może się okazać, że przez cały ten czas nasz odstający kolega cierpiął katusze samotności. Nie ze wszystkimi tak jest, bo są

osoby, które bywają indywidualistami, cynikami i egocentrykami w jednym. Wówczas nie dość, że mają „gdzieś” ogólnie przyjętą modę, to jeszcze nie obchodzi ich los innych ludzi, są zamknięci w swoim własnym świecie. Dobrze jest jednak pomyśleć, kiedy i czy w ogóle można mówić o indywidualizmie. Julia, uczennica gimnazjum w Grudziądzu twierdzi, że przecież każdy człowiek rodzi się jedyny w swoim rodzaju, nie ma drugiej takiej samej osoby. Podobnego zdania jest Aślana, uczennica liceum ogólnokształcącego w Gdańsku. Trzeba przestudiować w takim wypadku w jaki sposób dana jednostka żyła od najmłodszych lat do współczesności, co kształtowało jego charakter i wreszcie skąd wziął się ten 'indywidualizm'. Wobec tego nie dziwota, że Marianna, uczennica liceum w Kutnie twierdzi, że tacy ludzie są nieprzyjemni w kontaktach i trudno cokolwiek od nich wynegocjować. Jeżeli w dzieciństwie taka jednostka nigdy nie była akceptowana, wręcz szydzono z jej zdania, teraz ona odruchowo robi dokładnie to samo. Skoro indywidualiści to zwykle egocentrycy, to, jak twierdzi Marianna, mają tendencję do zbytnej manifestacji swej inności, korzystając z przeróżnych metod wyróżniania się. Bywa różnie - jedni ubierają się inaczej niż wszyscy (choć w tym przypadku możemy spotkać się nie z indywidualistą, a z hipsterem), drudzy rozgłaszają swój ateizm lub fanatyzm religijny, a z kolei jeszcze inni mają dziwne i niespotykane hobby (pamiętajmy o tym, że nie każda osoba mająca kreatywne zainteresowania jest indywidualistą czy egocentrykiem!).

W tym miejscu przedstawię

dowód na to, czym różni się prawdziwy indywidualista od hipstera. Ten pierwszy jest inny całym sobą, często bywało tak, że indywidualistami byli najwięksi geniusze różnych epok (np. Izaak Newton). W zależności od tego, jak traktowano daną osobę wcześniej, tak człowiek manifestuje swoje racje lub tego nie robi, żyjąc cichutko w swoim własnym świecie. Hipster natomiast zawsze wykrzykuje swoje racje, buntuje się przeciwko wszystkiemu, nie mając nawet ku temu bliższego powodu. Lekkie hipsterstwo objawia się przede wszystkim nietypowym ubiorem (m.in. słynnymi okularami „kujonkami”), natomiast cięższe przypadki mają swoje określenie na rzeczy zbyt modne i komercyjne jak na nich. Mówią, że „to za bardzo mainstreamowe”. Jeżeli coś takie jest, to oznacza, że godne jest jedynie pogardy. Krótko mówiąc, każdy indywidualista ma w sobie coś z hipstera i każdy hipster ma w sobie coś z indywidualistą.

Na zakończenie przytoczę tu kolejną myśl Aślany: „Osobiście każdy działa na dobro innych. Jednostka jest masą a masa jest jednostką.” Pamiętajmy, aby być tolerancyjnymi dla każdego, choćby nie wiem, jak odstawał. Dobrze jest jednak wiedzieć, gdzie kończą się granice. To jest jednak temat na inny artykuł. Rada dla wszystkich: spróbujmy się zrozumieć nawzajem, a nawet jeżeli jest to trudne, to przemilczmy to, co nas nie dotyczy.

Karolina Feluś IIAG



Kurt Cobain — detektywistyczna wersja życiorysu według Jakuba Hajto

Teoretycznie miałem napisać coś o Metallice, ale minęła 18 rocznica śmierci Kurta Cobaina (5 kwietnia 1994). Kurt urodził się 20 lutego 1967 w Grays Harbor. Znany był jako wokalista zespołu Nirvana, w którym grał także jako gitarzysta. Zaczniemy od tego, że Cobain był leworęczny, grywał na Les Paul-u i Telecasterze. Telecaster to gitara stworzona przez Fender-a, więcej o niej w artykule o gitarach w nadchodzących numerach.

Kurt Cobain ożenił się w 1992 z będącą już w ciąży Courtney Love (2 lata przed śmiercią). Tego samego roku urodziła im się córka: Frances Bean Cobain.

Kurt umarł w wieku 27 lat a za jego śmiercią ciągnie się długa historia i niezliczona liczba niespójnych teorii na temat okoliczności śmierci.

Według ustaleń policji 5 kwietnia 1994 roku Kurt Cobain popełnił samobójstwo, strzelając sobie w głowę ze strzelby półautomatycznej. Ciało znaleziono trzy dni później (8 kwietnia 1994 r.) w jego domu w Seattle. We krwi muzyka stwierdzono trzykrotną śmiertelną dawkę

heroiny oraz nieznaczną ilość valium. Śmierć idola spowodowała serię samobójstw fanów. *Jedni uważają, że popełnił samobójstwo, inni, że zaćpał się na śmierć. Do tych wątków należą między innymi:*

COBAIN BAŁ SIĘ O SWOJE ŻYCIE!

Strzelba znaleziona na miejscu, została zakupiona zanim Kurt wyjechał na odwyk do Los Angeles, a nie po jego ucieczce, jak podały niektóre źródła. Strzelba była w pełni naładowana trzema pociskami. Została kupiona i naładowana do obrony, nie do popełnienia samobójstwa. Policja stwierdziła, że nie było czytelnych odcisków palców na strzelbie! Faktycznie nigdy nie sprawdzono odcisków palców na strzelbie aż do tego maja, prawie miesiąc od znalezienia ciała Kurta.

NIE BYŁO ŻADNEGO LISTU SAMOBÓJCZEGO!!

Notatka znaleziona na miejscu przez policjantów została natychmiast oznakowana jako "list samobójczy". Raport policyjny twierdzi, że została ona "wyraźnie napisana przez Cobaina do jego żony oraz córki, z wyjaśnieniem dlaczego się

zabił". Notatka ta nie była adresowana do żony i córki Kurta i nie mówi niczego o odebraniu sobie życia! Notka ta została napisana do fanów Kurta, aby powiedzieć im, że opuszcza on biznes muzyczny!

COBAIN MIAŁ WSTRZYKNIĘTĄ POTRÓJNĄ, ŚMIERTELNĄ Dawkę HEROINY!

Poziom heroiny (morfiny) we krwi Cobaina wynosił 1,52 mg na litr. Wymagało to podania 225 mg heroiny, potrójnej śmiertelnej dawki, nawet dla ekstremaalnych narkomanów! W systemie krwionośnym Cobaina znaleziono również Diazepam.

Jak widzimy, istnieje mnóstwo nieścisłości, a więc pewnie nigdy nie dowiemy się, jak naprawdę zginął. Wracając do tematu jego twórczości. Kurt zdecydowaną większość hitów nagrał z zespołem Nirvana. Do najbardziej znanych należą: „Smells like teen spirit”, „Heart shaped box” oraz „In Bloom”. Kurt potrafił tworzyć niesamowitą muzykę z podstawowych akordów, a jego solówki potrafiły powalić na kolana.

Jakub Hajto, IIIIG

Turniej Tenisa Stołowego

27 i 28 lutego w Wołowicach odbyły się gminne zawody w tenisie stołowym. Całkowicie zdominowaliśmy rywalizację. W zawodach indywidualnych szkół podstawowych chłopcy pierwsze miejsce zajął Paweł Zabagło, a najlepszą z dziewczyn była Patrycja Rataj, która zajęła czwarte miejsce. Wśród gimnazjalistów Jakub Jankowicz nie dał rady ograć tylko Marcina Szczurka z Kamienia, trzeci był Grzegorz Płaneta. Jeszcze lepiej wypadły dziewczęta z gimnazjum: drugie miejsce zajęła Faustyna Łukowska,

a trzecie Natalia Helbin. Do zawodów powiatowych zakwalifikowały się również Agnieszka Małkiewicz i Paula Neska.

Rewelacyjnie wypadły zawody drużynowe. Mistrzami gminy zostali chłopcy z podstawówki i dziewczęta z gimnazjum, a wicemistrzami dziewczyny z podstawówki i chłopcy z gimnazjum.

Na zawodach powiatowych nie było już tak różowo. Największą szansę zmarnowali chłopcy z gimnazjum, którzy odpadli w ćwierćfinale.

Znowu trzeba czekać rok, żeby poprawić wynik i jak wszyscy zgodnie stwierdzili: trzeba się wziąć do roboty i ćwiczyć, ćwiczyć, ćwiczyć.

Paweł Zabagło IVA



WYKREŚLANKA WIOSENNA

AMARYLIS	LILIA
ASTRY	MAK
HIACYNT	PIERWIOSNEK
CHRYZANTEMA	PIWONIA
DALIA	PRZEBIŚNIEG
FREZJA	RÓŻA
GERBERA	SASANKA
GOŹDZIK	STOKROTKA
IRYS	TULIPAN
JEŻÓWKI	TYGRYSÓWKA
KALIA	ZAWILEC
KROKUS	ŻONKIL

HASŁO:



F	R	E	Z	J	A	L	I	L	I	A	G
D	D	A	L	I	A	Z	I	E	Ń	B	O
J	A	M	T	U	L	I	P	A	N	B	Ż
E	G	E	R	B	E	R	A	C	I	T	D
Ż	K	T	Ó	I	D	Z	I	A	N	Z	Z
Ó	A	N	Ż	D	M	K	A	Y	J	A	I
W	L	A	A	E	A	S	C	T	D	W	K
K	I	Z	W	S	K	A	N	O	W	I	P
I	A	Y	T	U	I	L	D	Z	I	L	R
E	S	R	T	H	R	L	I	E	G	E	O
O	Y	H	P	I	Y	E	Y	K	R	C	K
W	S	C	Z	E	S	G	O	R	N	S	U
T	S	T	O	K	R	O	T	K	A	O	S
S	A	S	A	N	K	A	Y	C	Z	M	Ż
P	I	E	R	W	I	O	S	N	E	K	A
N	G	E	I	N	Ś	I	B	E	Z	R	P
I	A	T	Y	G	R	Y	S	Ó	W	K	A

Odpowiedzi do zagadek z poprzednich numerów

Chrzest Polski	966 r.
Powołanie Komji Edukacji Narodowej	1773 r.
III rozbiór Rzeczypospolitej	1795 r.
Utworzenie Uniwersytetu w Krakowie	1364 r.
Podział Polski na dzielnice	1138 r.
koronacja Bolesława Chrobrego	1025 r.
Wojna trzynastoletnia	1454-1466 r.
bitwa pod Grunwaldem	1410 r.
Cud nad Wisłą	1920 r.
Polska wchodzi do Unii Europejskiej/	2004 r.
Polska członkiem NATO	1999 r.
Powstanie listopadowe	1830 - 1831 r.

8	3	5	4	1	6	9	2	7
2	9	6	8	5	7	4	3	1
4	1	7	2	9	3	6	5	8
5	6	9	1	3	4	7	8	2
1	2	3	6	7	8	5	4	9
7	4	8	5	2	9	1	6	3
6	5	2	7	8	1	3	9	4
9	8	1	3	4	5	2	7	6
3	7	4	9	6	2	8	1	5

Odpowiedzi do matematycznych zagadek z numeru walentynkowego.

- Chłopcy powinni złożyć się po 4,40zł każdy.
- Zosia dostała 28 serduszek, a Marysia 30.
- Walenty będzie obchodził najbliższe urodziny 29 lutego 2012r. Będą to jego 16 urodziny. Obecnie ma 15 lat.
- Figura A to prostokąt, a figura B to równoległobok.
- Litera N stanowi 20% słowa walentynki.
- Chłopcy podarowali dziewczynkom 36 żonkili. Każda z nich dostała po 6 kwiatów.

Poprawną odpowiedź jako jedyny w wyznaczonym terminie dostarczył Tomasz Maczek z IAG.

Otrzymał obiecaną nagrodę niespodziankę. **GRATULUJEMY!**

Sudoku



	9							5
		7	2		6	3		4
	1	3	8	5		6		
	7	1		8	4		2	9
	5			3			6	
2			7				8	
9		8		6	3	1	5	
7	3			2	8			
							3	8

Karate Oyama

Karate to jedna z wielu sztuk walki w Szkole Podstawowej im. Tadeusza Wręcz. Dlaczego karate, a nie np. Kościuszki w Czernichowie w sali judo lub kung fu i dlaczego oyama? nr 3. Na zajęciach panuje miła atmosfera, bo każdy z nas wie, kiedy wodników, nie ma w nim nic skomplikowanego, a wiedza nie jest wymagana. W zajęciach tych biegana. Oyama to proste i nieskomplikowane karate polecane na start. Ja bom (Pawłowi Zabagło i Tomkowi sam regularnie uczęszczam na te Jastrzębskiemu) prawie nigdy się zajęcia i zachęcam każdego, kto nie nudzimy. lubi ruch do uczestnictwa w treningach. Odbývają się one w każdy piątek od godz. 15.30 do 17.00

Michał Pietruszka VIB



HITY KINOWE

Lorax

To ekranizacja jednej z najpiękniejszych bajek doktora Seussa, twórcy tak wspaniałych i pouczających historii, jak "Horton słyszy Ktosia". W filmie tym pragnący zdobyć serce wybranki młody chłopak, dowiaduje się o Loraxie - nieco zrzędlwym, lecz uroczym stworzeniu, które przemawia w imieniu drzew. Poruszająca opowieść zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Wyjdziecie z "Loraxa" przekonani, że przyroda jest ważna i należy o nią dbać. Film animowany produkcji USA w reżyserii Chris Renauld i Kyle Balda. W kinach grany już od 9 marca.

i jego córka Kailani (Vanessa Hudgens). Razem wyruszają w niebezpieczną podróż, aby odnaleźć tajemniczą wyspę i uratować jej mieszkańców oraz swego dziadka.

Gatunek: familijny, fantasy, przygodowy

Premiera: 17.02. 2012 (w Polsce) 19.01.2011 (na świecie)

Reżyseria: Brad Peyton

Scenariusz: Brian Gunn, Richard Outten, Mark Gunn

Zdjęcia: David Tattersall

Dystrybucja: Warner Bros.

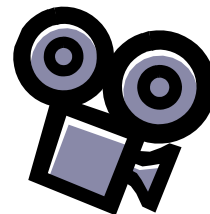
Kraj produkcji: USA

Królowa Śnieżka

„Królowa Śnieżka” (ang. Mirror Mirror) to amerykańska ekranizacja baśni braci Grimm z 2012 roku, w reżyserii Tarsema Singla. Na ekranie doborowa obsada, w tym Julia Roberts czy Sean Bean. Obraz wyreżyserował Tarsem Singh na podstawie scenariusza Melissy Wallack i Jasona Kellera. Muzykę skomponował natomiast Alan Menken, autor melodii

do wielu filmów z wytwórni Walta Disneya (m.in. "Mała Syrenka", "Piękna i bestia") i ośmiokrotny zdobywca Oscara. Adaptacja klasycznej baśni braci Grimm jest nowoczesną opowieścią pełną humoru i akcji. Gdy zła królowa (w tej roli Julia Roberts) zabija ojca Śnieżki (Lily Collins) i burzy królestwo, królowna łączy siły z siedmioma kłótliwymi krasnoludami, aby odzyskać to, co do niej należy. Poza Roberts i Collins w filmie zobaczymy również Seana Beana i Nathana Lane'a. Ponadto zagrali również: Mare Winningham, Michael Lerner, Robert Emms, Mark Povinelli, Danny Woodburn, Jordan Prentice, Ronald Lee Clark.

W kinach od 16 marca 2012 roku. Wybierzcie się, bo warto obejrzeć ten film.



Podróż na tajemniczą wyspę

Sean Anderson (Josh Hutcherson) odbiera zakodowany sygnał o pomoc z wyspy, której nie ma na mapie. Znajduje się tam jego zaginiony dziadek (Michael Caine), którego Sean postanawia odnaleźć. Pomaga mu ojczym (Dwayne Johnson) oraz pilot helikoptera Gabato (Luis Guzman)

Urodziny w marcu i kwietniu obchodzą

Wszystkiego najlepszego,

Szkoła Podstawowa

Ib

Grzegorz Czekajski

IIIa

Karolina Sowińska

IV b

Eryk Przytuła

Aleksandra Wrona

V

Dominik Marchewka

Michał Zabiegaj

VI a

Krzysztof Faracik

Wojciech Gomułka

Gimnazjum

I B

Konrad Kadula

II A

Aleksandra Grzybek

Damian Kowalik

Dawid Sroka

II B

Łukasz Kozłowski

Klaudia Lelek

Agnieszka Niemczyk

Miłosz Ziarkowski

III

Joanna Figa

Małgorzata Maczek

Patrycja Pawlica

Michał Zabagło

Szkoła Podstawowa

Ia

Amelia Łukowska

Ib

Marcin Iwanowski

IIa

Paulina Nowak

IIb

Agnieszka Stańko

Katarzyna Wyzgał

IIIa

Piotr Lach

IV a

Grzywa Magdalena

IV b

Firek Weronika

Konik Magdalena

V

Grzywa Jan

VI a

Smółka Andrzej

Zalarski Mateusz

VI b

Grzesiak Jan

Żak Klaudia

Gimnazjum

I A

Piowarczyk Julita

Podzoba Szymon

Wlazło Joanna

Kraj Karolina

I B

Guzik Albert

II A

Marzec Bartłomiej

Piowarczyk Marcelina

III

Ryś Tomasz



Powitanie wiosny

Wiosna to czas radości, nadziei, ciepła, wesolej zabawy i przyrody budzącej się z zimowego snu. Z jej nadejścia cieszą się wszyscy, a najbardziej dzieci. W dniu 21 marca uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Czernichowie (przedszkolaki, uczniowie klas 1-3 oraz świetlica „Świetlikowa Gromada”) pożegnali odchodzącą zimę. Świetliki wykonały symbol zimy - dużą Marzannę i małą kukiełkę Pani Zimy, a pozostałe dzieci inne symbole wiosny: pelerynę, opaski na ręce i głowy z kolorowymi wiosennymi kwiatami.

Wraz ze swoimi paniami w barwnym korowodzie odprowadziliśmy je nad kanał wodny płynący w czernichowskim parku i tam

symboliczną kukiełkę Pani Zimy stawiliśmy. wrzuciliśmy do wody.

Prowadząca odczytała wszystkim zebranym przygotowany tekst:

„Ruszamy gromadą, wesółym pochodem,

Niesiemy Marzannę nad zieloną wodę.

Radują się drzewa, weselą się domy,

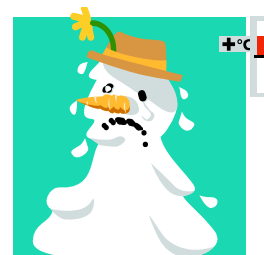
Niesiemy Marzannę - chochoła ze słomy.

Wrzucimy do wody niedobrą Boginię,

*Niech prędko do morza zła zima popły-
nie.”*

W trosce o piękno przyrody Marzanna otrzymała bilety lotnicze w różne części Ziemi a nawet w kosmos. Niewątpliwie wybrała, któreś z zaproponowanych przez dzieci miejsc, ponieważ zniknęła z przy-szkolnego ogródka, gdzie ją pozo-

stawiliśmy. Pożegnanie Marzanny - symbolu zimy zakończyliśmy spacerem po parku w poszukiwaniu pierwszych oznak wiosny oraz radosnym, powitalnym okrzykiem wykonanym przez wszystkie dzieci jednocześnie. Pani Wiosna nas usłyszała i dała nam znak, ponieważ podczas naszej zabawy wyszło zza chmur słończko i wtedy już byliśmy pewni, że nadeszła kolejna pora roku.



IV Gminny Konkurs Języka Angielskiego

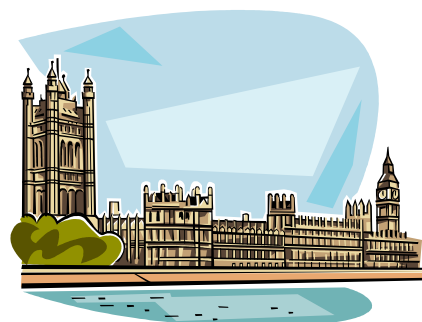
Szkoła Podstawowa w Rusocicach już od 4 lat organizuje Gminny Konkurs Języka Angielskiego. W konkursie biorą udział uczniowie z klas 4-6. Konkurs składa się z dwóch etapów. Pierwszy etap jest organizowany w każdej szkole w gminie Czernichów. Uczniowie odpowiadają na pytania dotyczące gramatyki oraz słownictwa, a 3 osoby, które uzyskują najlepszy wynik przechodzą do kolejnego etapu. W tym roku pierwszy etap odbył się 10.02 i zwycięzcami byli uczniowie

z klasy 6a: Paulina Kosek, Józef Kołodziej oraz Wojciech Gomółka. Przygotowania do drugiego etapu to nie tylko powtórzenie gramatyki oraz słownictwa, ale także przeczytanie książki w języku angielskim. Drugi etap odbył się 7.03 w Szkole Podstawowej w Rusocicach.

W konkursie udział wzięli uczniowie z 8 szkół z naszej gminy. I miejsce zajęli uczniowie z Kamienia, którzy zdobyli 58 punktów (na 60 możliwych). Nasi uczniowie uzyskali 55 punktów zajmując II miejsce.

Natomiast III miejsce zdobyli uczniowie z Czułówka.

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy, tym bardziej, że walczyli w osłabionej, dwuosobowej drużynie.



We wtorek 6 marca odbyła się VIII edycja Ogólnopolskiego Konkursu Ekologicznego Eko-Planeta. Celem konkursu jest upowszechnianie wśród uczniów wiedzy o przyrodzie naszego

Konkurs Eko-Planeta

kraju i problematyki ochrony środowiska, a także propagowanie osiągnięć związanych z ekologią. Uczniowie naszej szkoły, jak co roku, licznie przystąpili do napisania testu ekologicznego składającego się z 30 zadań zamkniętych oraz jednego zadania opisowego z zakresu wiedzy o przyrodzie Polski i ochronie

środowiska naturalnego. W tym roku startowało 14 uczniów z klas 3 - IG. Wyniki zostaną ogłoszone 31 maja 2012r. Uczestnikom konkursu życzymy powodzenia!

Kawały

Dlaczego tak mało kobiet gra w piłkę nożną?

- Bo nie tak łatwo znaleźć jedenaście kobiet, które chciałyby wystąpić w takich samych kostiumach.



-Pani Helu, po co pani papier listowy w dwu kolorach: niebieskim i różowym?

- Na różowym pisuję do Stasia, bo to oznacza miłość. A na niebieskim do Franka, bo to oznacza wierność.



Waż kusi Ewę:

- Zjedz to jabłko, a będziesz podobna do aniołów!

- Nie!

- Jak zjesz to będziesz nieśmiertelna!

- Nie! Powiedziałam!

- Zobaczysz, staniesz się mądra jak Stwórca!

- Nie! Nie! I nie!

- Zjedz, a nigdy nie utyjesz.



Kiedy Zocha kończy jakiś nieudany związek, idzie do sklepu. Tak po prostu. Kupuje sobie sukienkę, torebkę czy cokolwiek. Czuje się wtedy lepiej. Kiedy indziej Zocha widzi naprawdę fajny ciuch. Związek z facetem nie ma wtedy najmniejszych szans



-Zenku, czy według ciebie jestem mądra?

- Poczłabyś się bardzo obrażona moją odpowiedzią, będąc na tyle bystrą, żeby to zauważyć...

- No dobrze, ale czy jestem mądra?



-Moja żona uwielbia robić zakupy w Auchan. Przynoszę jej tam pocztę dwa razy w tygodniu.



-Zastanawia mnie jedno, co takiego specjalnego widziały kobiety u mężczyzn zanim został wymyślony pieniądz?!



Brzydki 60-latek ożenił się ze śliczną 20-latką. Koledzy pytają:

- Jakim cudem wyrwałś taką dziewczynę ?

Na to 60-latek wyciąga z portfela Visę, MasterCard, American Express...

- Wygrałem w karty.



Bandyta włamał się do domu biznesmena i majstruje przy sejfie. Nagle spostrzega, że obserwuje go żona bogacza.

- No to jak? - pyta kobieta.

- Albo krzyczę wniebogłosy i budzę męża, albo dzielimy się po połowie.

Policjant zatrzymuje kobietę:

- Proszę pani, na tej ulicy obowiązuje ruch jednokierunkowy.

- A czy ja jadę w dwóch kierunkach?



Wchodzi spóźniony uczeń do klasy i krzyczy:

- Proszę Pani wiosna przysła!

- To ją wpuść!!!



Nauczyciel rozstaje się z uczniem, którego był wychowawcą przez szereg długich lat i na zakończenie mówi:

-Byłeś dla mnie jak syn — leniwy, niewdzięczny i bezczelny.



Po egzaminie gimnazjalnym ojciec pyta syna:

- No i jak ci poszedł ten egzamin?

- Przez 20 minut egzaminator trzymał mnie w krzyżowym ogniu pytań!

- No i co?

- Nie wydobył ze mnie ani słowa.

